



MPK w Krakowie wyremontowało dwa historyczne wagony Zeppelin

2024-02-26

Kraków i Norymberga w wyjątkowy sposób rozpoczynają obchody jubileuszu 45-lecia współpracy. W walentynki, 14 lutego, w hali Stacji Obsługi i Remontów MPK SA w Krakowie zostały zaprezentowane dwa wyremontowane wagony Zeppelin, których historia połączyła oba miasta. Jeden z nich w kolorze zielonym, trafi do Norymbergi. Drugi Zeppelin, niebieski, to tramwaj, który dołączy do kolekcji historycznych pojazdów krakowskiego przewoźnika.

Oba wagony zostały wyremontowane przez pracowników Stacji Obsługi i Remontów MPK. W ich prezentacji wziął udział zastępca prezydenta Krakowa, Bogusław Kośmider oraz burmistrz Norymbergi Christian Vogel. W wydarzeniu nie mogło zabraknąć przedstawicieli przedsiębiorstwa komunikacyjnego VAG z Norymbergi oraz członków Towarzystwa Przyjaciół Tramwajów – Freunde der Nürnberg-Fürther Straßenbahn e.v.

- Prezentując te wyjątkowe wagony przypominamy nie tylko historię ich eksploatacji, ale także wielką determinację niemieckich entuzjastów historycznych tramwajów, którzy postawili sobie za cel uratowanie tych wagonów i zachowanie o nich pamięci. Oglądając dzisiaj oba wyremontowane wagony nie mam wątpliwości, że to się udało – powiedział Bogusław Kośmider, zastępca prezydenta Krakowa.

Jak to się stało, że norymberski wagon Zeppelin z początku XX wieku trafił do Krakowa? W 1941 roku z Norymbergi zakupiono 10 istniejących wagonów silnikowych i dodatkowo 23 przyczepek. Początkowo skierowano je na linię nr 5 („Salwator” – „Osiedle Oficerskie”), a we wrześniu na nową linię nr 8, łączącą Bronowice z cmentarzem Rakowickim. Jeździły po Krakowie z reguły bez przyczepki. Żywość norymberskich wagonów w Krakowie okazała się wyjątkowo długa. Nie zostały zniszczone podczas wojny i z powodzeniem wykorzystywano je również po wojnie. Zeppeliny zaczęto wycofywać z eksploatacji dopiero w 1959 roku i trwało to do początku lat 70. XX wieku.

- Umowa partnerska między Norymbergą a Krakowem została podpisana w 1979 roku. Już wtedy istniały kontakty między dwoma przedsiębiorstwami komunikacyjnymi – MPK w Krakowie i VAG w Norymberdze. Dzięki staraniom entuzjastów tramwajów możemy uznać wagon Zeppelin za symbol naszego wielkiego partnerstwa. Jest to także wyjątkowy prezent na jubileusz 45-lecia naszej współpracy. Wszystko zaczęło się od tego tramwaju – powiedział Christian Vogel burmistrz Norymbergi.

Ostatnie dwa Zeppeliny przez kilka lat służyły jeszcze w MPK jako wagony techniczne. Ten z nr 92 jako wagon wieżowy do napraw sieci trakcyjnej, a drugi o nr 96 jako pług odśnieżający. Ten drugi skreślono z inwentarza i zdemontowano w roku 1973. Wagon wieżowy, pierwotnie oznakowany nr 310, a potem raz jeszcze przenieumerowany na 1010, skreślono z inwentarza cztery lata później i odesłano do zajezdni w Nowej Hucie, gdzie oczekiwał na kasację. Na szczęście do niej nie doszło. Zainteresowali się nimi miłośnicy z Norymbergi, którzy chcieli pozyskać go do tworzonego zbioru zabytkowych pojazdów. Dzięki usilnym staraniom, w które zaangażowały się władze Norymbergi ten wyjątkowy wagon został po raz pierwszy wyremontowany w Krakowie w latach 1983–1984 w ramach współpracy z przedsiębiorstwem komunikacyjnym VAG z Norymbergi.



Po zakończonych pracach 30 czerwca 1984 roku, po kilku próbnych jazdach po ulicach miasta, zrekonstruowany tramwaj uroczyście przekazano delegacji z Norymbergi. – Wtedy wydawało się, że była to ostatnia jazda w Krakowie tego unikatowego, wówczas blisko 80-letniego wagonu. Historia potoczyła się jednak inaczej i wagon wrócił do Krakowa po drugie życie. Tym razem w efekcie renowacji w naszym przedsiębiorstwie wagon został wyposażony we wszystkie elementy, wykonane zgodnie z wymaganą technologią, które umożliwią dopuszczenie go do ruchu na ulicach Norymbergi i przewożenie pasażerów. Mamy nadzieję, że będzie to wielka atrakcja dla mieszkańców naszego partnerskiego miasta – mówił podczas prezentacji Mariusz Szałkowski, wiceprezes zarządu MPK SA w Krakowie.

To co na pewno ucieszy krakowian, to fakt, że efektem tego projektu jest także porozumienie z norymberskim stowarzyszeniem, dzięki któremu MPK zyskało możliwość wykorzystania części wagonu Zeppelin do odbudowy drugiego, dokładnie takiego samego wagonu, który pozostanie w Krakowie i jako pojazd zabytkowy będzie mógł kursować m.in. w ramach Krakowskiej Linii Muzealnej. Historia „Zeppelinów” rozpoczęła się w 1906 roku w Norymberdze. W porównaniu z innymi tramwajami z początku XX wieku „Zeppelin” był cichszy, a dzięki wózkom podwozia łagodniej wchodził w zakręty i bez trudu pokonywał je nawet przy dużej prędkości. Jak na swoje rozmiary był stosunkowo lekki, gdyż ważył 13 600 kilogramów. Dla zwiększenia przyczepności w czasie ruszania i hamowania, zamontowano w nim piasecznice i hamulec szynowy. Podobnie jak większość ówczesnych tramwajów był dwukierunkowy, tj. na każdym z pomostów miał nastawnik umożliwiający prowadzenie wagonu. Otrzymał także rozwiązanie, które miało zapobiegać wciągnięciu człowieka pod koła – belki osłaniające podwozie z boku oraz metalowe kraty z przodu i z tyłu. W oknach i drzwiach przedziału zastosowano system przeciwwagi ułatwiający ich zamykanie. Prąd pobierał za pomocą odbieraka krążkowego, kilkanaście lat później zastąpionego pantografem. Najbardziej charakterystyczną cechą Zeppelina było pięć bocznych okien: trzy kwadratowe okna rozdzielone dwoma wielkimi, prostokątnymi o powierzchni dwóch kwadratowych.

Odbudowa wagonu norymberskiego dała początek współpracy pomiędzy Krakowem i Norymbergą, które są miastami partnerskimi już od 45 lat. Co warto podkreślić, odbudowa zainicjowana przez miłośników niemieckich, zainspirowała MPK SA w Krakowie do stworzenia własnej kolekcji historycznych tramwajów i autobusów, która jest dzisiaj największa w Polsce.